

Nowenna do św. Elżbiety od Przójcajświętszej, 31 października – 8 listopada

Dzień 1

Boże mój, Trójco Przenajświętsza, którą uwielbiam, dopomóż mi zapomnieć o sobie samej, abym mogła zamieszkać w Tobie nieporuszona i spokojna, jakby dusza moja była już w wieczności.– św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Świeta Elżbieto, swoim przykładem zachęcasz nas do otwarcia się na tajemnicę Trójcy Świętej, która cała mieszka w nas.
Wyznajesz, że bardzo kochasz Trójcę Świętą, w której się zatracasz.
W Niej wszystko, czego doświadczasz, staje się jasnością i miłością.
Tak bardzo pragniesz, by w duszach wszystkich dopełniało się “Jedno” z Ojcem, Synem i Duchem Świętym.
Chciałabyś zagubić się w Trójcy Świętej, która kiedyś będzie przedmiotem naszego widzenia uszczęśliwiającego, i zanurzyć się w tych Boskich światłach, w głębi Jej tajemnicy.
Zachęcasz do zatracenia się w Bogu w Trójcy Jedyńemu i pozwoleniu Mu, by przeniósł nas tam, gdzie istnieje On, On sam.
Przypominasz, że do tego potrzeba być w pełni czystym i przejrzystym tak, aby Trójca Święta mogła się w nas odbijać niczym w kryształach.
Wypraszaś, święta Elżbieto, dla nas oraz dla tych, za których modlimy się w tej nowennie, aby, Trójca Święta była naszym domem, naszym mieszkaniem, domem Ojcowskim, którego nigdy nie powinniśmy opuszczać.

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.
Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 2

Zostawiam ci moją wiarę w obecność Boga mieszkającego w naszych duszach, Boga, który jest cały miłością.- św.
Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieto, od swej Pierwszej Komunii Świętej, kiedy odkryłaś, że Twoje imię Elżbieta oznacza "Dom Boga", głęboko uwierzyłaś, że Bóg mieszka w Tobie jak w małej Hostii.

Odtąd świadomie nosiłaś Go w sobie.

Dzięki tej Jego obecności nigdy nie byłaś sama.

Przypominając nam tę wspaniałą prawdę, pouczałaś nas, że nosimy Boga w sobie, w najgłębszym sanktuarium naszej duszy i nic nam nie przeszkadza być ześrodkowanym na Nim, tak przy każdej okazji, jak i na rozmyślaniu, we śnie i trwając na modlitwie.

Tam zawsze Go odnajdujemy, choćbyśmy nawet nie odczuwali Jego obecności.

Boga możemy zawsze spotykać w niebie swojej duszy, bo On nigdy nas nie opuszcza.

On jest zawsze i wszędzie z nami jako Mocarz, a Jego moc wszystko może.

"O jak dobrze mieć Boga tak blisko".

Upraszaś, święta Elżbieto, nam i wszystkim, za których modlimy się w tej nowennie, głęboką wiarę w Bożą Obecność w nas.

Dopomóż nam wszystkim na Twój wzór pamiętać o Nim, adorować Go: wszystko przeżywać razem z Bogiem Żywym i Obecny.

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 3

Bóg [Ojciec] chce nam oznajmić uroczyste postanowienie: "Wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego Obliczem... Przeznaczył nas dla siebie, jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa" (Ef 1 1-5).- św.

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieto, z jaką radością odkryłaś, że Bóg Ojciec przeznaczył cię, abyś stała się podobna obrazowi Jego Syna.

Razem z Nim i na Jego wzór, ofiarowałaś się Bogu Ojcu za zbawienie świata.

We wszystkim, i w radości, i w cierpieniu, byłaś złączona z Bogiem Ojcem. Troszczyłaś się o to, by wszyscy mieli świadomość, że Bóg jest dla nich najlepszym Ojcem.

Pragnęłaś być nieustanną Chwałą Ojca.

Swoje pragnienie wyraziłaś w słowach i w postępowaniu: "Chcę tego, co Ojciec chce", bo człowiek Chwałę Ojcu najpełniej może oddawać przez przyjmowanie wszystkiego, co się zdarza bezpośrednio z rąk Ojca niebieskiego, który daje mu wszystko, co potrzebne do zjednoczenia go, syna przybrania, z sobą.

Tego wymaga miłość do Ojca: polega ona na całkowitym oddaniu się woli Ojca w ten sposób, jak to czynił Jezus.

W tym duchu zachęcamy nas do pełnienia tego, co Ojcu się podoba, którego jesteśmy dziećmi.

Wspieraj, święta Elżbieto, nas i wszystkich, za których modlimy się tej nowennie, przede wszystkim w uświadamianiu sobie, że Bóg jest naszym Ojcem, że w niebie jest dom naszego Ojca i nasz, że drogą do tego domu jest przyjmowanie i wypełnianie woli Ojca i dopomóż nam razem z Tobą być nieustannie chwałą Boga Ojca.

Ojczy Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 4

O mój Chryste Umilowany... błagam Cię, abyś zajął moje miejsce, tak by życie me było jedynie odbłaskiem Twojego życia.

Chcę życie spędzić na słuchaniu Ciebie... Chcę być cała pojętna na zrozumienie Ciebie.

– św.

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieta, głęboko wierząc, że Bóg Ojciec wybrał nas na przybrane dzieci w Jezusie Chrystusie i obdarzył w Nim wszelkim błogosławieństwem, całe swoje życie ześrodkowałaś na Chrystusie.

Podkreślałaś, że należąc do Niego, jesteś szczęśliwa.

Twoim największym pragnieniem było przyobleczenie się w Niego.

Zdawałaś sobie sprawę, że sama tego nie dokonasz.

Do ciebie należy jedynie pozwolenie Jezusowi, by zechciał cię przyoblec w siebie.

Dlatego prosisz Go, aby wszystkie poruszenia twojej duszy utożsamiał ze swoimi poruszeniami, abyś została przez Niego opanowana i On zajął w tobie twoje miejsce, abyś mogła wyłącznie promieniować Jego życiem.

Twoje serce zawsze było z Jezusem.

On był jego Królem, Oparciem i Przyjacielem.

Prosiłaś Go, aby zechciał z twego serca uczynić swe czyste mieszkanie.

By to się dokonało, gotowa byłaś znieść wszystko z miłości ku Niemu; chcesz tego, czego On chce, ofiarować Mu swoją wolę, aby stanowiła jedno z Nim, dzielić z Nim Jego Krzyż, każdego dnia coraz bardziej wyrzekać się, aby w tobie wzrastał i był wywyższony Chrystus.

Dopomóż, święta Elżbieto, nam i wszystkim, za których modlimy się w tej nowennie, abyśmy za Twoim przykładem postawili Jezusa Chrystusa w centrum naszego życia i przyoblekając się w Niego, stali się do Niego podobni.

Ojciec Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 5

W Twoim niegasnącym i czystym płomieniu, Duchu Święty moja dusza rozpala się Twoją miłością.

– św.

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieto, jasno zdajesz sobie sprawę, że sama nie zrealizujesz swoich pragnień bycia “sławą chwały” Bożego Majestatu, poprzez przyobleczenie siebie w Jezusa Chrystusa; potrzebujesz do tego żaru Bożej Miłości.

Kontemplując tajemnicę Trójcy Świętej, odkryłaś w Niej Ducha Świętego jako “Ogień trawiący”, “Ducha Miłości”.

Całkowicie otworzyłaś się na Jego działanie, upraszając Go, aby zstąpił na ciebie i dokonał w twej duszy jakby nowego wcielenia Słowa.

Pragniesz jakby stać się dla Niego nowym człowieczeństwem, w którym mógłby ponawiać swoją tajemnicę.

Chcesz być wierna Duchowi Świętemu, dlatego prosisz innych o modlitwę, abyś Go nigdy nie zasmucała.

Doznając działania Ducha Świętego, zachęcasz innych do otwierania się na Niego.

To On przemienia człowieka “jakby w tajemniczą lirę, która w ciszy, pod Jego boskim dotknięciem, wygrywać będzie cudny kantykt na cześć Miłości.

On sprawi, że staniemy się uwielbieniem Majestatu Trójcy Świętej.

Proś, święta Elżbieto, za nami i wszystkimi, za których modlimy w tej nowennie, abyśmy zachęceni przez ciebie, przyjmowali działanie Ducha Świętego, który chce uczynić nas podobnymi obrazowi syna Bożego.

Ojciec Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 6

Modlitwa to nie tylko codzienne odmawianie pacierza.

To wznoszenie duszy do Boga w każdym momencie życia.

– św.

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieto, twoim podstawowym pragnieniem było nieustanne trwanie modlitewne w Bogu.

Jakże gorąco prosiłaś Boga, by żadna rzecz nie dzieliła cię od Niego: ani zajęcia, ani radości, ani cierpienia; byś była pogrążona w Nim; by wszystko działało się pod Jego spojrzeniem.

W samotności Karmelu, żyjąc sam na sam z Bogiem, znalazłaś niebo na ziemi.

Trwaniem przy Bogu zamieniałaś na modlitwę wszystkie swoje zajęcia: sprzątanie, pranie, wspólne modlitwy.

Po prostu: Nim żyłaś i Nim oddychałaś.

W milczeniu i samotności, w nieustannej modlitwie żyłaś z samym Bogiem.

Była to modlitwa z serca do Serca.

Doświadczałaś, że Bóg żyje w Tobie, że na modlitwie nie jesteś sama.

Jezus jest z tobą, On modli się w tobie, a ty jedynie łączysz się z Jego modlitwą.

Jedną z twoich dewiz życiowych było; “Wszystko z Bogiem i zawsze”.

Zachęcając do takiej modlitwy, podkreślałaś, że modlitwa jest nieomylna, jeśli tylko z ufnością i nieustannie zanosimy ją do Boga; że modlitwa jest wszechmocą proszącą, bo to Chrystus modli się w nas. Pomagaj, święta Elżbieto, nam i wszystkim tym, za których modlimy się w tej nowennie, uczyć się modlitwy nie tylko ustami, ale i sercem; modlitwy nieustannej, modlitwy życiem.

Ojczy Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.
Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 7

Kiedy jakieś wielkie cierpienie lub też zupełnie drobna ofiarka stanie przed nami, myślimy zaraz, że jest to "nasza godzina", w czasie której będziemy mogli udowodnić naszą miłość Temu, który nadmiernie nas umiłował.

– św.
Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieto, Pan Bóg pozwolił ci zrozumieć sens i wagę cierpienia, od którego nikt nie jest wolny.

Wpatrując się w Jezusa Ukrzyżowanego, rozumiałaś, że nie ma pewniejszej drogi jak droga krzyżowa.

Sam Jezus ją wybrał dla siebie i gdy powrócił do Ojca jak napisałaś cię zamiast siebie umieścić na krzyżu.

Pojęłaś także, że wybrał cię za towarzyszkę w dziele odkupienia i chce przedłużyć w tobie swoją mękę; że On chce, abyś była dla Niego, "dodatkowym człowieczeństwem" na chwałę Ojca.

W łączności z Jezusem, jako oblubienica Oblubieńca Ukrzyżowanego, swoją drogę na Kalwarię, którą codziennie odprawiałaś, przyjmowałaś z radością.

Za błogosławione uznawałaś cierpienia, które cię spotykały każdego dnia, wiedząc, że ani modlitwa ani praca dla Boga nie może dorównać zastudze cierpienia.

Ponieważ nie mogłaś podejmować wielkich umartwień cielesnych, co dzień składałaś siebie w ofierze, przyjmując doświadczenia, które życie niesie, zostawiając przywiązania, dobrobyt, szczęście, by dzielić boleść Chrystusa w najbardziej surowym rodzaju życia.

Wspieraj, święta Elżbieto, nas i tych, za których modlimy się w tej nowennie, w przyjmowaniu nie tylko nieuniknionych cierpień dnia codziennego, lecz także łącznie ich z cierpieniami Jezusa, za zbawienie świata.

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 8

O, jak bardzo czuję potrzebę złożenia siebie w ofierze, zapomnienia o sobie, aby cała oddać się sprawom Kościoła.– św.

Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Święta Elżbieto, za przykładem świętej Matki Teresy od Jezusa odnalazłaś w sobie przynaglenie do całkowitego oddania się Jezusowi za Jego Kościół i wszystkie jego sprawy, troszcząc się jedynie o Jego cześć.

Wyrzymałaś to w słowach: “O, jak bardzo czuję potrzebę złożenia siebie w ofierze, zapomnienia o sobie, aby cała oddać się sprawom Kościoła”.

Zrozumiałaś, że naszym posłannictwem jest zjednoczenie z Chrystusem, będące na usługach Kościoła.

Zjednoczenie to sprawia, że człowiek staje się płomieniem miłości, przenikającym wszystkie członki Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół.

Oddając się za Kościół, składasz Chrystusowi swoje pragnienie nieba i jesteś gotowa, jeśli On chce tego, cierpieć tu na ziemi jeszcze wiele lat; zużyć zupełnie swoją istotę kropla po kropli za Kościół.

Troszcząc się o Kościół, oddając się za Niego, coraz pełniej odnajdujesz Chrystusa w sobie.

Przypominaj, święta Elżbieto, nam i tym, za których modlimy się w tej nowennie, abyśmy troszczyli się o Kościół, oraz mieli świadomość, że jeśli sami będziemy posiadać w sobie obfitość życia Bożego, będziemy je mogli przekazywać innym ludziom w wielkim cielem Kościoła.

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!

Dzień 9

Gdy Pan zawoła: Najświętsza Panna, ta istota cała promienna, cała czysta czystością Boga, weźmie mnie za rękę i wprowadzi do nieba.- św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

**Święta Elżbieto, od najmłodszych lat miałaś nabożeństwo do Najświętszej Panny, Jej oddałaś siebie w opiekę.
W każde święto Maryi powierzałaś się tej dobrej Matce.
W Jej ręce z pełnym zaufaniem składałaś swoją przyszłość i swoje powołanie.
Do Maryi Dziewicy zanosiałaś błagania, by prędko wprowadziła cię do Karmelu.
Przekraczając progi Karmelu, wyznałaś, że to Maryja dała ci habit Karmelu.
Od Maryi uczyłaś się prawdziwej pokory, która zawsze zapomina o sobie.
Na Jej wzór zachowywałaś i rozważałaś wszystkie sprawy w swoim sercu.
Ona po zwiastowaniu była dla ciebie wzorem ześrodkowania swego życia na Bogu obecnym w tobie oraz adorowania Go.
Byłaś zachwycona pięknością Maryi jak dziecko kochające matkę.
Cała Ignęłaś do Niej i wybrałaś Ją sobie za Królową i strażniczkę swego nieba.
Maryja była dla ciebie zwierciadłem, w którym odczytywałaś obraz Chrystusa.
Ona uczyła cię mężnie stać pod krzyżem Jezusa oraz cierpieć razem z Nim.
Głęboko wierzyłaś, że Maryja, Brama Niebios, gdy wypowiesz swoje "wykonało się", wprowadzi cię do niebieskich przybytków.
Naucz, święta Elżbieto, nas oraz tych, za których modlimy się w tej nowennie, takiego nabożeństwa do Najświętszej Dziewicy, jakie ty miałaś w swoim sercu; abyśmy za twoim przykładem, wpatrując się w Nią jak w zwierciadło, uczyli się nieustannego uwielbienia chwały Majestatu Trójcy Świętej.**

Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

św.

Elżbieto od Trójcy Przenajświętszej, módl się za nami!